



Wioletta Pawlikowska-Butterwick

Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk

Problemy z wdrażaniem reformy trydenckiej w biskupstwie wileńskim w XVI wieku

Zarys treści

Tekst dotyczy problemu realizacji reform Soboru Trydenckiego w Wielkim Księstwie Litewskim głównie na przykładzie diecezji wileńskiej. W oparciu o źródła o proveniencji kapitulnej (dziś przechowywane w Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich w Wilnie) oraz wypisy z nich (przechowywane w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie) podjęta została próba udzielenia odpowiedzi na pytanie o przejaw oporu duchowieństwa – nominalnie związanego z kościołem katedralnym w Wilnie – wobec wdrażanych reform trydenckich. O istnieniu zjawiska pośrednio świadczą przykłady dotyczące łamania dyscypliny duchowieństwa, problemy pijaństwa kleru czy życia duchownych z kobietami. Zaś do czynników wskazujących na problemy kapituły wobec reformy trydenckiej zaliczyć można kumulację beneficjów. O tym, jak kumulacja beneficjów przekładała się na życie parafii, dowiadujemy się choćby z przeprowadzanych wizytacji. Natomiast brak rezydencji przy kościele zaliczyć można do jednej z głównych przyczyn prowadzących do pogłębiania się zjawiska dezintegracji grup, w tym także do zmiany roli i społecznych funkcji duchownych.

Słowa kluczowe: kapituła katedralna, Wilno, wiek XVI, Sobór Trydencki

Keywords: Cathedral chapter, Wilno-Vilnius-Vilna, sixteenth-century, Council of Trent

W ciągu kilkunastu lat (1545–1563) obradujący w Trydencie sobór, nawiązując do uchwał wcześniejszych zgromadzeń biskupów, przyjął program reform, którego celem były m.in.: usprawnienie struktur kościelnych, odnowienie dyscypliny kościelnej oraz poprawa obyczajów. Zobowiązano biskupów do przebywania w diecezjach, a proboszczów – w parafiach. Nakazano rezydencję, a zakazano kumulacji beneficjów. Skrytykowano nepotyzm, czyli obsadzanie stanowisk kościelnych krewnymi kleru i zarządzono, by tworzyć seminaria duchowne oraz przeprowadzać wizytacje w diecezjach¹.

¹ Z obowiązku referowania stanu badań zwalnia nas bogata literatura przedmiotu, do której odsyłam. Zob. np.: A. Kakareko, *La riforma della vita del clero nella diocesi di Vilna dopo il Concilio di Trento (1564–1796)*, Roma 1996; J. Gręźlikowski, *Recepcja reformy trydenckiej w diecezji*

Ta modernizacja Kościoła i towarzyszące jej przekształcenia wymusiły na biskupach wydawanie ustaw, które adaptowały dekrety soborowe do miejscowych potrzeb, stąd też dekrety soborowe, statuty synodalne, listy pasterskie oraz postanowienia kapituł stanowią świadectwo ówczesnych bolączek Kościoła i sposobów radzenia sobie z nimi.

Jednak, jak zauważył Jan Kracik, nawet teoretyczne podporządkowanie się tym dostosowanym do lokalnych warunków wymaganiom nie było równoznaczne z przemianą postaw ludzi, których dotyczyły, a stosowanie w przypadku zasiedzia-łej społeczności duchownych prawie wyłącznie karnych i finansowych środków zaradczych sprzyjało bardziej szukaniu sposobów na obejście przepisów oraz maskowaniu się².

Znamienne jest również, że biskupi poszczególnych diecezji uchwalone dekrety przyjęli nie od razu i z niejaką rezerwą, i to pomimo faktu, że Zygmunt August, idąc za sugestią nuncjusza Giovanniego Francesca Commendone, przyjął postanowienia soboru już w 1564 r. na sejmie w Parczewie³. W tym samym roku postanowienia te uznała – na synodzie odbytym przez arcybiskupa Pawła Tarłę, a pod przewodnictwem nuncjusza – lwowska prowincja kościelna. Natomiast przyjęcie uchwał przez metropolię gnieźnieńską nastąpiło dopiero w trakcie synodu, któremu przewodniczyli nuncjusz Vincenzo Laureo oraz prymas Jakub Uchański, 19–21 maja 1577 r. w Piotrkowie. Wówczas też powołano komisję, która w oparciu o postanowienia trydenckie miała przygotować kodyfikację polskiego prawa kościelnego. Zrealizował to biskup Stanisław Karnkowski w 1579 r.⁴

Sobór Trydencki przypomniał duchowieństwu, jak ważnym instrumentem kształtującym życie kościołów lokalnych są synody diecezjalne i zobowiązał biskupów do corocznego ich odbywania wraz z duchowieństwem⁵. Za zaniedbania groziły sankcje karne, które sprecyzowała kongregacja Soboru⁶. Jednak przepis ten nie był przestrzegany, a wielu biskupów prosiło Stolicę Apostolską o jego

włocławskiej w świetle ustawodawstwa synodalnego, Włocławek 2000; J. Hochleitner, *Religijność potrydencka na Warmii (1551–1655)*, Olsztyn 2000; D. Kisiel, *Recepcja reformy trydenckiej w diecezji płockiej*, Płock 2004.

² J. Kracik, *Prawie wielebni*, Kraków 2011, s. 16.

³ P. Aleksandrowicz, *Przyjęcie przez króla i senat uchwał Soboru Trydenckiego w Parczewie w 1564*, „Prawo Kanoniczne”, R. 9, 1966, nr 3–4, s. 363–381.

⁴ I. Subera, *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich*, Warszawa 1981, s. 109–110; S. Tymosz, *Zbiór biskupa Stanisława Karnkowskiego z 1579 roku*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2003, t. 13, z. 2, s. 51–52.

⁵ *Dokumenty soborów powszechnych, Lateran V, Trydent, Watykan I*, t. 4, oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2004.

⁶ A. Kakareko, *Działalność synodalna biskupów wileńskich po Soborze Trydenckim*, w: „*W tym, który umacnia*”. *Księga pamiątkowa ku czci J. E. Ks. Bp. Prof. zw. Edwarda Ozorowskiego z okazji 25-lecia sakry biskupiej, 40-lecia kapłaństwa i 30-lecia pracy w AWSO w Białymstoku*, red. J. Zabielski, Białystok 2004, s. 313.

złagodzenie. Już w 1578 r. biskupi wileńscy otrzymali dyspensę i w konsekwencji mogli zwoływać synod co dwa lata⁷. Natomiast w 1601 r. biskup wileński Benedykt Woyna dostał pozwolenie zarówno na zwoływanie synodu, jak i przeprowadzanie wizytacji diecezji raz na trzy lata⁸. W rzeczywistości jednak duchowieństwo zbierało się na synodach z rzadka i nieregularnie⁹. Biskupi tłumaczyli się tym, że zwoływanie synodów uniemożliwiają rozległość diecezji, duże odległości między kościołami, zamieszki, zarazy oraz ubóstwo kleru¹⁰. Pod względem zajmowanego obszaru diecezja wileńska była niewątpliwie największa w Europie¹¹.

O ile przyczyny nieregularnego zwoływania synodów diecezjalnych możemy uznać za obiektywne, to w ten sam sposób nie da się już tłumaczyć wykroczeń dyscyplinarnych. Dopuszczanie się wszelkiego rodzaju występków obyczajowych świadczy o oporze wobec przyjętego i obowiązującego wówczas prawa.

W diecezji wileńskiej pierwszy posoborowy synod diecezjalny odbył się 12 lutego 1582 r., a zatem kilkanaście lat po zakończeniu obrad. Zwołał go biskup Jerzy Radziwiłł. Informują o tym akta kapituły wileńskiej oraz *List pasterski* wydany zaraz po synodzie¹². Z treści tego listu wynika, że głównym celem zwołania tego synodu było najprawdopodobniej wprowadzenie w życie uchwał trydenckich, a szczególnie kwestii związanych z dyscypliną. Niemniej *List pasterski* dotyka również innych drażliwych kwestii, nad którymi dyskutowano na synodzie. Z pewnością jednak nie wszystkich, bo nie wspomniano choćby o podatku od duchowieństwa na założone przez biskupa Radziwiłła, aktem z dnia 12 stycznia 1582 r., seminarium duchowne, o czym z kolei informują akta kapitulne z 20 października 1582 r.¹³ Zaś zapiska z 11 maja 1584 r. podaje, że na synodzie tym biskup Jerzy Radziwiłł pozbawiał prałatury nominata biskupa kijowskiego Mikołaja Paca († 1585)¹⁴.

Interesujący jest fakt, że dopiero 3 października 1650 r. ówczesny biskup wileński Jerzy Tyszkiewicz († 17 I 1656) zalecił kapitule, aby stosownie do dekretów

⁷ M. Morawski, *Synod diecezjalny w dawnej Polsce*, „Ateneum Kapłańskie” 1937, t. 39, s. 226; W. Wójcik, *Ze studiów nad synodami polskimi*, Lublin 1982, s. 191.

⁸ *Relationes status dioecesium in Magno Ducatu Lituaniae*, red. P. Rabikauskas, t. 1, Romae 1971, s. 40.

⁹ A. Kakareko, *Działalność synodalna...*, s. 314.

¹⁰ *Relationes status dioecesium...*, s. 40, 48–49, 97, 206. Zob. A. Kakareko, *Działalność synodalna...*, s. 317.

¹¹ Zob.: B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich 968–1939*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” 1969, t. 19, s. 292–295; S. Litak, *Kościół łaciński w Rzeczypospolitej około 1772 roku. Struktury administracyjne*, Lublin 1996, s. 45; T. Krahel, *Spory graniczne między diecezją żmudzka i wileńską w XVII–XVIII wieku*, „Soter” 2009, t. 59 (31), s. 126.

¹² *Statuty synodu wileńskiego z dnia 12 II 1582 r. ogłoszone Listem pasterskim biskupa Jerzego Radziwiłła z dnia 25 II 1582*, w: J. Sawicki, *Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne*, t. 2: *Synody diecezji wileńskiej i ich statuty*, Warszawa 1948, s. 133–140.

¹³ *Acta Capituli Vilnensis*, t. 1–13, rkps Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie im. Wróblewskich, sygn. F 43, 210/1–221 [dalej odpowiednio: ACV, I–XIII]. ACV, VI, s. 241–242.

¹⁴ *Ibidem*, s. 350–351.

Soboru Trydenckiego uaktualniła swe statuty¹⁵. Kwestię przypomniano dokładnie rok później – 3 października 1651 r. Wówczas powtórzono zalecenie, aby kapituła dostosowała statuty do prawa powszechnego i ustaw Soboru Trydenckiego. Z notki z 13 maja 1653 r. wiadomo, że korektury nie udało się zrealizować z powodu epidemii¹⁶, która nawiedziła Wilno i jego najbliższe okolice¹⁷.

Z czasem do tematu uaktualnienia statutów kapitulnych powracano coraz rzadziej. Najprawdopodobniej nigdy nie udało się zrealizować zamierzenia. Również znane nam teksty statutów nie noszą znamion uwzględnienia postanowień trydenckich. Zaś zachowany XIX-wieczny odpis statutów świadczy, że wersja ustalona w I połowie XVI w. i okrzepła w XVII w. służyła kapitulnemu gronu przez bez mała trzy stulecia¹⁸. Być może kapituła wileńska celowo unikała uaktualnienia statutów, bowiem Sobór Trydencki przyznał biskupom szerokie prerogatywy wobec kapituł¹⁹, zaś recepcja uchwał oznaczała spore ograniczenie samodzielności ustawodawczej²⁰.

Zarówno Sobór Trydencki, jak i synod diecezjalny nakładały na biskupów obowiązek przeprowadzania wizytacji diecezjalnych. Biskupi mogli do tej posługi delegować archidiaconów, czyli członków kapituł. Biskup wileński Jerzy Radziwiłł za pierwszym razem zwrócił się z poleceniem przeprowadzenia wizytacji nie do prałata archidiacona, lecz do prałata kustosza Benedykta Woyny, który ten obowiązek na siebie przyjął. Nie mógł nakazać tego ówczesnemu prałatowi archidiaconowi Andrzejowi Patrycemu Nideckiemu, bo ten był permanentnie nieobecny w Wilnie. W związku z powierzonym zadaniem przeprowadzenia wizytacji w diecezji, 23 maja 1584 r. kapituła postanowiła, aby w czasie nieobecności kustosza Woyny nie wstrzymywać mu wypłaty refekcji, jak postępować zazwyczaj w przypadku swych nierezydujących członków. Przeciwno tej decyzji zaprotestował prokurator Wawrzyniec Wolski, argumentując, że „prałat rewizor z biskupiej nie z kapitulnej kasy powinien mieć utrzymanie, skoro do biskupich dóbr jest wysyłanym”. Ponadto dodał, że tak zwykle bywało za rządów biskupa wileńskiego Waleriana Protasewicza²¹. Do kwestii powrócono cztery lata później, 13 października 1588 r. Wówczas z prośbą o niewstrzymywanie wypłaty refekcji,

¹⁵ ACV, XII, s. 825.

¹⁶ ACV, XIII, k. 94v–95.

¹⁷ Na temat epidemii w Wilnie zob. S. Namaczyńska, *Kronika klęsk elementarnych w Polsce i w krajach sąsiednich w latach 1648–1696*, t. 1: *Zjawiska meteorologiczne i pomory*, Lwów 1937, nr 745, s. 147.

¹⁸ Obszerniej na ten temat zob. W. Pawlikowska-Butterwick, *The Statutes of the Chapters of Vilna and Samogitia*, w: L. Jovaiša, W. Pawlikowska-Butterwick, *Vilniaus ir Žemaičių katedrų kapitulų statutai*, Vilnius 2015, s. 138.

¹⁹ *Dokumenty soborów powszechnych...*, s. 750–755, 818–821.

²⁰ W. Góralski, *Kapituła katedralna w Płocku XII–XVI w.*, Płock 1979, s. 213.

²¹ ACV, VI, s. 357–358; Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, sygn. 3516 [dalej: Herbut], k. 265–266.

przez okres przeprowadzania wizytacji, zwrócił się do kapituły prałat archidiakon Jan Ryszkowski. Kapituła na jego prośbę przystała i postanowiła, stosując się do przywileju królewskiego i dekretów Soboru Trydenckiego, że za każdym razem, co trzy lata, kiedy prałat archidiakon osobiście będzie odbywał wizytacje, winien zostać uznany za rezydującego przy katedrze, zachowując tym samym prawo do wszelakich przychodów na równi z innymi prałatami i kanonikami tam rezydującymi. Kapituła zastrzegła jednak, że wyjątkiem będzie sytuacja, gdy archidiakon pod pozorem wizytacji służyłby biskupowi. Archidiakon natychmiast przeciw temu obwarowaniu zaprotestował, twierdząc, że bez wiedzy biskupa Radziwiłła nie może na to przystać i domaga się, aby tym razem był uważany za obecnego, gdyż w podróż udaje się nie dla osobistych, lecz biskupich interesów²².

W XVI w. powszechne zjawisko społeczne o ogólnoeuropejskim zasięgu stanowiła kumulacja beneficjów²³, która uniemożliwiała wypełnienie jednego z podstawowych obowiązków kanonika lub plebana – rezydencji warunkującej wykonanie pozostałych zadań. Dlatego Sobór obradujący w Trydencie poświęcił szczególną uwagę właśnie kumulacji beneficjów i obowiązkowi rezydencji. Postanowiono, by „na przyszłość pojedynczym osobom tylko jedno beneficjum kościelne [było dane]. Gdyby zaś nie było ono wystarczające dla godziwego utrzymania tej osoby, której zostało przydzielone, będzie można tej samej osobie przydzielić inne proste beneficjum, przynoszące wystarczający dochód, o ile obydwie beneficja nie wymagają osobistego przebywania. Zasady te mają dotyczyć nie tylko kościołów katedralnych, ale również wszystkich innych beneficjów, wszelkiego tytułu i rodzaju”²⁴. Zgodnie z tenorem *Listu pasterskiego*: „Ci, którzy nie rezydują na stałe we własnych plebaniach z powodu jakiejś słusznej przyczyny, niech mają pozwolenie przez nas wydane i trzymają wikariuszy dobrych, zacnych, prawidłowo wyświeconych, zatwierdzonych przez nas i na ile to możliwe wykształconych, nie zakonników, nie apostatów albo włóczęgów czy publicznych przestępców”²⁵. W odpowiedzi na postanowienia trydenckie zaprotestowała kapituła krakowska, której *nota bene* członkami byli również prałaci i kanonicy wileńscy. 4 lutego 1584 r. na posiedzeniu kapitulny prokurator Wawrzyniec Wolski odczytał list

²² ACV, VII, k. 108.

²³ Zob. K. Dola, *Wrocławska kapituła katedralna w XV wieku. Ustrój – skład osobowy – działalność*, Lublin 1983, s. 162. Zjawisko kumulacji beneficjów narastało stopniowo. Podczas gdy w XIII w. było ono marginalne, to w XV i XVI w. duchowni kumulowali już wszelkie stanowiska uzyskane w czasie kariery duchownej. W 1529 r. w diecezji krakowskiej liczba beneficjentów była niższa o 25% od liczby beneficjów. W rękach plebanów i wyższego kleru znajdowało się aż 60% niższych beneficjów – altarii – a co szósta parafia była obsadzona przez kanonika. Zob. J. Wiesiołowski, *Środowiska kościelne i kultura*, w: *Kultura Polski średniowiecznej XIV–XV w.*, red. B. Geremek, Warszawa 1997, s. 261.

²⁴ *Dokumenty soborów powszechnych...*, s. 763.

²⁵ *Statuty synodu wileńskiego...*, s. 134; A. Kakareko, *List pasterski biskupa wileńskiego Jerzego Radziwiłła z dnia 25 lutego 1582 R.*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 2003, t. 2, s. 110.

kapituły krakowskiej do wileńskiej (*Lectio literarum Venerabilis Capituli Cracoviensis ad Venerabile Capitulum missarum*). W liście tym przedłożone zostały „niebezpieczeństwa” wynikające z przyjęcia na synodzie piotrkowskim dekretów Soboru Trydenckiego, szczególnie zaś chodziło o żądania Stolicy Apostolskiej względem kumulacji beneficjów. Do dokumentu dołączone były instrukcja dla posła, który miał starać się o uzyskanie dyspensy od zakazu kumulacji beneficjów, oraz prośba o przekazanie na ten cel 50 dukatów węgierskich. Krótko po odczytaniu listu kilku kanoników opuściło kapitułarz, toteż kapituła nie mogła podjąć decyzji²⁶. Dwa dni później postanowiono, aby żadaną sumę przekazać posłom, którzy prośbę o dyspensę mieli zawieźć do Rzymu. Zgodę argumentowano chęcią dogodzenia kapitule krakowskiej oraz „braterską miłością” (*mutuo amori fraternae charitatis*). Zdaniem biorących udział w posiedzeniu mało który z duchownych wileńskich miał więcej niż jedno beneficjum, a tym samym kapituła wileńska nie zdawała się potrzebować dyspensy od Stolicy Apostolskiej. Kapituła zastrzegła jednak, że gdyby któryś z kapłanów diecezji wileńskiej nie mógł kilku beneficjów zatrzymać, pieniądze miały zostać zwrócone²⁷. 14 marca postanowiono, że to kanonik Ludwik Fulgineus, który właśnie wybierał się do Włoch, przekaże wraz z listem pieniądze. Ostatecznie miała to być kwota 40 dukatów węgierskich²⁸.

W rzeczywistości jednak kwestia kumulacji beneficjów przez prałatów i kanoników prezentuje się zgoła inaczej, niż przedstawili to sami zainteresowani. Z moich obliczeń wynika, że poszczególni członkowie kapituły wileńskiej kumulowali faktycznie od 2 (7%) do 20 (1%) beneficjów (parafie, altarie, wikariaty i mansjonarie). Sam prokurator, Wawrzyniec Wolski, w dniu odczytania listu posiadał ich kilka. „Łowcą prebend”²⁹ był choćby kanonik Stanisław Fogelweder, który skumulował co najmniej 12 beneficjów, a większość z nich utrzymał do śmierci. Zaś kanonik wileński Mikołaj Koryzna był plebanem w Kołtynianach (Kaltanénai) (1566 – 20 VII 1593), plebanem w Kotrze (Kotpa) (wspomniany 23 VIII 1569), kanonikiem wileńskim (23 VIII 1569 – †), plebanem w Krożach (Kražiai) (1 X 1574 – 23 X 1594), plebanem w Podbrzeziu (Paberžės) (29 IX 1579 – 20 XII 1595) i plebanem w Świrze (Свир) (9 V 1588 – 1598)³⁰.

O tym, jak kumulacja beneficjów przekładała się na życie parafii, dowiadujemy się choćby z przeprowadzanych wizytacji. Konsekwencją rażących braków duchowieństwa w parafiach była sytuacja ludności w parafii w Retowie (Rietavas),

²⁶ ACV, VII, k. 6v–7.

²⁷ *Ibidem*, k. 7v–8.

²⁸ *Ibidem*, k. 22v–23.

²⁹ Termin wprowadzony przez E. Wólkiewicz, *Kapituła kolegiacka św. Mikołaja w Otmuchowie: dzieje, organizacja, skład osobowy (1386–1477)*, Opole 2004, s. 214.

³⁰ Zob. odpowiednio: *Lietuvos katalikų dvasininkai XIV–XVI a.*, oprac. V. Ališauskas, T. Jaszczółt, L. Jovaiša, M. Paknys, Vilnius 2009; W. Pawlikowska, *Wileńska kapituła katedralna w drugiej połowie XVI wieku*, Poznań 2011.

która jeszcze w 1596 r. „żyła bez księdza i bez prawa, jako bydlęta niebożęta”³¹. Na wspomnianego kanonika wileńskiego Mikołaja Koryznę skarżyli się natomiast w 1578 r. parafianie kroscy i kołtyniańscy, zarzucając mu, że nie dość, że sam nie rezyduje w parafii, to nawet nie utrzymuje tam wikarego, a miejscowy kościół jest zamknięty, oraz że z powodu braku miejscowego księdza ludzie umierają bez spowiedzi, a dzieci nie są chrzczone. Na skargę zareagował wówczas biskup żmudzki Melchior Giedroyc, który w liście z 14 czerwca 1578 r., powołując się na postanowienia trydenckie, zażądał, by Koryzna osobiście rezydował w Krożach bądź utrzymywał na miejscu wikarego³². Rok później Koryzna zeznał wizytującemu diecezję audytorowi nuncjusza apostolskiego, Giovanniego Andrei Caligarię Tarquiniusowi Peculusowi, że zawsze utrzymywał w Krożach księży, lecz ostatnio kilku z nich zmarło, a inny odszedł do plebana botockiego³³. Trudno w to uwierzyć, zważywszy na fakt, że w Krożach zmarłych chowano na cmentarzu, który z jednej strony nie został ogrodzony i kości zmarłych były rozrzucane na jego terenie, zaś w Kołtynianach przez zniszczone ogrodzenie na cmentarz mogły dostawać się zwierzęta. Powszechnie spustoszenie czyniły świnie³⁴.

Przywołane przykłady stanowią ilustrację problemu, bo potwierdzeń można znaleźć więcej. Do głównych należą wypadki przyzwolenia na kumulację beneficjów, które uzyskiwali przede wszystkim nie zbiedniali, ale właśnie najbogatsi beneficjanci, posiadający koneksje³⁵. Zatem kumulacja beneficjów była nadal możliwa, choć wymagała pewnych starań i zabiegów³⁶.

Akta kapituły wileńskiej wspominają, że duchownych znajdujących się na usługach królewskich (przebywających przy królu) od obowiązku stałej rezydencji przy katedrze zwalniał przywilej królewski. Kanonicy początkowo dość przychylnie odnosili się do konfratrów z kapituły, którzy zamiast rezydować przy katedrze, mieszkali na dworze królewskim, zwłaszcza jeśli przy okazji dbali o wspólny interes kościoła i diecezji wileńskiej. Kapituła potrafiła nawet wysłać pieniądze należne duchownemu z racji posiadania beneficjum „do Warszawy lub gdziekolwiek Dwór JKM szczęśliwie zamieszka”³⁷. Czyniła to tym bardziej, że nierezydujący przy

³¹ S. Inglot, *Sprawy gospodarcze Lwa Sapiehy 1588–1607*, w: *Studia z historii społecznej i gospodarczej poświęcone prof. dr. Franciszkowi Bujakowi*, Lwów 1931, s. 222; G. Błaszczyk, *Diecezja żmudzka od XV do początku XVII wieku. Uposażenie*, Poznań 1992, s. 215.

³² *Codex Medicensis seu Samogitiae dioecesis*, t. 1: 1416 II 13 – 1609 IV 2, wyd. P. Jatulis, Roma 1984, s. 414–415, nr 288. Zob. G. Błaszczyk, *op. cit.*, s. 218.

³³ *Codex Medicensis...*, s. 477–478, nr 289.

³⁴ *Visitatio Dioecesis Samogitiae (A.D. 1579)/ Žemaičių vyskupijos vizitacija (1579)*, wyd. L. Jovaiša, J. Tumelis, Vilnius 1998, s. 42, 53.

³⁵ J. Kracik, *op. cit.*, s. 27.

³⁶ Na ten temat obszerniej zob. W. Pawlikowska, *The Challenge of Trent and the Renewal of the Catholic Church in the Grand Duchy of Lithuania: The Higher Clergy of Vilnius and the Problems of Plural Benefices and Residence in the Sixteenth Century*, „Bažnyčios Istorijos Studijos” 2011, t. 4, s. 37–56.

³⁷ Herburt, k. 197.

katedrze duchowni z reguły nie pobierali dziennych refekcji, a tym samym było mniej osób do podziału dziennych dystrybucji. Po Soborze Trydenckim sprawowanie funkcji królewskiego sekretarza *ipso facto* nie dawało uprawnień do kumulacji beneficjów³⁸, choć królewskie koneksje mogły być pomocne przy staraniu o uzyskanie dyspensy. Tytułem przykładu: aby wszystkie beneficja wolno było zatrzymać kanonikowi wileńskiemu i nominatowi biskupowi chełmskiemu Adamowi Pilichowskiemu (a przypomnijmy, że posiadał ich 14), 4 grudnia 1577 prośbę do papieża skierował król Stefan Batory. 1 lutego 1578 r. poparła ją królowa Anna³⁹. W liście z 12 marca 1578 r. Stefan Batory ponowił swoją prośbę o zgodę na zatrzymanie beneficjów, z zastrzeżeniem jednak, by Pilichowski zamienił z Andrzejem Patrycym Nideckim prepozyturę warszawską na kustodię warszawską⁴⁰.

O innym przejawie oporu kapituły wspominają akta z datą: 8 marca 1591 r. Biskup Radziwiłł upomniał listownie kanoników wileńskich, by śpiewali godziny kanoniczne w katedrze⁴¹. Przypomnijmy, że kanonicy zostali powołani w celu sprawowania codziennej służby w chórze poprzez wspólne śpiewanie oficjum i uczestniczenie we mszy św.⁴² Zwyczaj ten od XIV w. stopniowo zanikał właśnie za sprawą kumulacji beneficjów. Tedy kanoników w śpiewaniu godzin kanonicznych zaczęli zastępować wikariusze⁴³. Wracając jednak do omawianej kwestii, kilka dni później (22 III) kapituła wileńska po uprzednim przestudiowaniu statutów kapitulnych, przywilejów oraz dekretów trydenckich, z powołaniem na dawny zwyczaj przyjęty i ciągle obowiązujący w Królestwie Polskim oraz Wielkim Księstwie Litewskim, odpowiedziała, że członkowie kapituły nie mają obowiązku śpiewania godzin kanonicznych w katedrze, gdyż ten zwyczaj nie został dotąd wprowadzony. Ponadto argumentowała, że kwestia ta leży nie w gestii biskupa, lecz synodu prowincjonalnego, tym bardziej że Sobór Trydencki postanowił, iż sprawy kościelne mniejszej wagi mają być podejmowane przez biskupa oraz dwóch członków kapituły, zaś decyzje w znaczniejszych kwestiach – przez większość członków kapituły oraz biskupa⁴⁴. Nadmienmy również, że w liście pasterskim

³⁸ Por. A. Stępkowski, *Wawrzyniec Grzymała Goślicki: przyczynek do biografii*, w: *O senatorze doskonałym studia. Prace upamiętniające postać i twórczość Wawrzyńca Goślickiego*, red. A. Stępkowski, Warszawa 2009, s. 22.

³⁹ *Propozycje konsytorialne w XVI wieku. Omówienie. Teksty polskie*, wyd. H. Fokciński, Rzym 1994, nr 20, s. 79, przypis 5.

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ ACV, VII, k. 154v–156.

⁴² S. Chodyński, *Godziny kanoniczne*, w: *Encyklopedia Kościelna Ks. Michała Nowodworskiego*, t. 6, Warszawa 1875, s. 249.

⁴³ Zob. *Decretales Summorum Pontificum pro Regno Poloniae et Constitutiones synodorum provinciarum et dioecesarum Regni ejusdem ad summam collectae*, t. 2, wyd. Z. Chodyński, E. Likowski, Posnaniae 1883, s. 213. O tym szerzej zob. S. Librowski, *Kapituła katedralna wrocławska. Zarys dziejów i organizacji*, Varsoviae 1949, s. 52.

⁴⁴ ACV, VII, k. 157–157v.

z 1582 r. biskup wileński Jerzy Radziwiłł wyraźnie nakazał, by duchowieństwo w odmawianiu godzin posługiwało się brewiarzem rzymskim oraz korzystało z *Ordo*, czyli Rubryceli⁴⁵.

Wszystkim duchownym, a w szczególności tym, którzy mieli zwalczać wady u wiernych, zalecana była tzw. łagodność chrześcijańska. „Jakże mieliby to robić, gdyby im pozwolić na życie niegodne i w złych obyczajach?”⁴⁶ Ta oczywista prawda została sformułowana w ten sposób podczas obrad Soboru w Trydencie, choć nie była żadnym *novum*. Ogólnie rzecz ujmując, kwestia dotyczyła obyczajów. Na synodach diecezjalnych zalecano duchownym, by unikali miejsc podejrzanych, karczm, nie włóczyli się po nocach oraz by nie przedkładali szat świeckich nad duchowne. A ponadto, by nie oddawali się pijaństwu i nie nosili ze sobą broni. W takich okolicznościach najczęściej dochodziło do bójek i „innych zgorzeń”.

W źródłach znajdziemy wiele przykładów kłótni, skarg, oskarżeń i procesów. W tym miejscu chciałabym przytoczyć kilka z nich dla zobrazowania problemu. Niewiele nam powiedzą na temat jego skali i zasięgu, jednak dzięki nim możemy wnioskować o stanowisku kapituły wobec zaistniałych problemów, włącznie z podejmowaniem przez nią prób im zaradzenia. Tematyka ta dotyczy również kompetencji sądownictwa kościelnego.

Należy przypomnieć, że w sprawach dyscyplinarnych jurysdykcji kapituły podlegali członkowie kolegium oraz duchowni będący na jej usługach. 15 czerwca 1571 r. prokurator Wolski skarżył się na wspomnianego już kanonika Mikołaja Koryznę. Przed gronem oświadczył, że Koryzna znieważył go, używając przezwisk haniebnych i lekceważąc przez to całą kapitułę. Dlatego, by przywołać krnąbrnego duchownego do porządku i uczynić go pokorniejszym, postanowiono go ukarać, wstrzymując przez tydzień wypłatę refekcji⁴⁷. Natomiast 24 sierpnia 1575 r. oskarżono Koryznę o to, że on w swoim domu złażał sługę prokuratora kapituły, Szymona Malechnickiego⁴⁸. Kilka dni później, 31 sierpnia 1575 r. prokurator kapituły Wawrzyniec Wolski wniósł formalne oskarżenie przeciw kanonikowi Koryźnie. Duchownemu zarzucono ponad czterogodzinne przetrzymanie Malechnickiego, podczas którego „tylko co go nie wybatożył; a nie tylko jego, ale i samegoż nawet żalującego słowami obelżywymi skrzywdził i tak dopiero z domu go odesłał”⁴⁹. W swojej obronie Koryzna zaprzeczył, jakoby miał słownie obrazić

⁴⁵ *Statuty synodu wileńskiego...*, s. 111. Z czasem teksty liturgii godzin kanonicznych zostały umieszczone w jednej księdze zwanej brewiarzem. Pierwszy brewiarz rzymski powstał w XIII w. Odnowiony brewiarz rzymski Pius V ogłosił bullą *Quod a Nobis* z 9 lipca 1568 r. T. Pawluk, *Źródła poznania prawa kanonicznego*, „Studia Warmińskie” 1975, t. 12, s. 577.

⁴⁶ *Dokumenty soborów powszechnych...*, s. 513.

⁴⁷ Herburt, k. 205.

⁴⁸ ACV, V, f. 186–186v. Z polecenia prokuratora Wawrzyńca Wolskiego Malechnicki został wysłany do kanonika Koryzny, aby przekazać mu, żeby ciało zamordowanego w kościele św. Bernardyna „heretyka” – Joachima Giedroycia Marcinowicza – stamtąd usunął.

⁴⁹ ACV, V, k. 188–189; Herburt, k. 233.

i zwymyślać Wolskiego. Być może dlatego, że był wtedy *sub scypho* i dlatego nie pamięta. Niemniej jednak gorąco Wolskiego przeprosił i błagał o przebaczenie. Wysłuchawszy obu, kapituła kazała im opuścić kapitularz. Przy drzwiach zamkniętych postanowiono ukarać Koryznę, nakładając nań dwumiesięczny areszt domowy. Nie zgadzając się z wyrokiem, Koryzna zapowiedział apelację do arcybiskupa gnieźnieńskiego Jakuba Uchańskiego, nuncjusza apostolskiego i do samego papieża Grzegorza XIII⁵⁰. Już 7 września 1575 r. złożył na ręce gremium pisemne odwołanie, prosząc notariusza o wydanie pokwitowania. Kilka godzin później w sprawie przeciwko kapitule i prokuratorowi Wolskiemu na swego obrońcę wyznaczył własnego sługę Wojciecha Pniewskiego⁵¹. Długo przyszło czekać Koryźnie na werdykt. 3 października 1575 r. na zapytanie odpowiedziano mu, że ze względu na małą liczbę osób rezydujących przy katedrze decyzji jeszcze nie podjęto. Niemniej jednak obiecano po wspólnej naradzie dać mu odpowiedź⁵². Dwa dni później (5 X 1575 r.) Koryzna posądził gremium o umyślne zwlekanie z udzieleniem repliki, dlatego zaprotestował po raz kolejny, żądając pisemnej odpowiedzi. To już była dla kapituły zbyt wielka zuchwałość, a przede wszystkim działanie wbrew jej statutom. Dlatego 7 października 1575 r., w odpowiedzi na ponowną prośbę Koryzny o udzielenie pisemnej odpowiedzi na apelację „lub też wydania sobie apostołów z prawa wypadających; [kapituła] odpowiedziała mu, iż o złożeniu apelacji nie wiedzą ani o przyczynach ucisku i tym bardziej, że ostatni termin apelacji już przeminął, który jako płoczej i zuchwałej i prawu pospolitemu sprzeczną, kapituła zbija i te postanowienie w miejscu apelacji proszącemu daje. Co też Koryzna przyjąwszy, żądał od notariusza Instrumenta apelacji”⁵³.

11 października 1575 r. Koryzna, upomniany przez prałata Giedroycia, okazał skruchę i „powstawszy, każdemu z obecnych podał rękę na dowód zgody i wszyscy też nawzajem, gdy przychylnie swe ręce podali; wnet tenże ksiądz prałat wyrok przeciw niemu na dniu 31 sierpnia tego roku niesłusznie wydany skasował, odwołał i za niebyły uznał”⁵⁴.

Zaniepokojona zaistniałą sytuacją kapituła, chcąc w przyszłości uniknąć podobnych wydarzeń, tym bardziej że niektórzy konfratryzy bywają „niepowściągliwego języka, jeden drugiego słowy nieuczciwymi, błazeńskimi i czerniącymi w domach swoich i w inszych miejscach przed dobrymi ludźmi, nie wzdrygając się, hańbić i znieważać”, 19 października 1575 r. podjęła decyzję, by każdego, kto dopuściłby się używać obelżywego słownictwa, czy to w kościele, czy w domu, należało ukarać wstrzymaniem wypłaty refekcji przez miesiąc⁵⁵.

⁵⁰ *Ibidem*.

⁵¹ ACV, V, k. 189v.

⁵² *Ibidem*, k. 189v–190v.

⁵³ *Ibidem*, k. 190v. Cyt. za: Herburt, k. 233.

⁵⁴ ACV, V, k. 192–192v. Cyt. za: Herburt, k. 234.

⁵⁵ ACV, V, k. 195v–196. Cyt. za: Herburt, k. 235.

W kolejną sprawę, która toczyła się przed gremium kapitulnym, zamieszany okazał się również Koryzna. Tym razem jednak był jednym z wnioskujących za ukaraniem innego kanonika – Mikołaja Niemczynowicza. Koryzna, Wolski i Mikołaj Kochanowski oskarżali Niemczynowicza o to, że za pośrednictwem służącego przysłał im paszkwil o obraźliwej treści oraz że publicznie ich oczerniał. Po wyjściu stron z kapitulnizacji gremium postanowiło ukarać Niemczynowicza, zakazując mu wstępu do kościoła katedralnego przez cztery miesiące i nakładając nań areszt domowy. W razie niezastosowania się do wyroku zagrożono mu karą przewidzianą przez statuty⁵⁶. Niemczynowicz zlekceważył wyrok gremium, bowiem już na posiedzeniu 15 sierpnia 1577 r. deliberowano, co począć wobec zuchwałego kanonika, który mimo zakazu wyjechał z Wilna, nie rozpoczynając nawet odbywania kary⁵⁷.

Statuty kapituły wileńskiej, choć traktowały o moralności duchownych wileńskich, nie przewidywały żadnych kar dla duchownych żyjących w konkubinacie. Co więcej, w ogóle nie poruszały kwestii utrzymywania przez duchownych „bliższych relacji” z kobietami. Można zatem wnioskować, że z tym problemem nie borykało się duchowieństwo diecezji wileńskiej lub że nie był on na tyle istotny, by o nim wspominać. Nic bardziej mylnego, szczególnie jeśli zajrzymy do statutów innych kapituł – dowiemy się bowiem, że w innych diecezjach problem ten dostrzeżono i to znacznie wcześniej. Ponadto uchwalono dekryty, które traktowały o tym, jak radzić sobie z duchownymi żyjącymi w konkubinacie⁵⁸.

W protokołach z obrad gremium wileńskiego co jakiś czas, również po Soborze Trydenckim, napotykałyśmy informacje o życiu z kobietami i utrzymywaniu w swoich domach nałożnic, określanych często jako „kobiety podejrzane”⁵⁹. W 1574 r. prokurator Wawrzyniec Wolski z problemu niemoralnego prowadzenia się przez kanoników uczynił przedmiot posiedzenia. Zarzucił on nieobecnemu kanonikowi Janowi Pikarskiemu, że w domu jego mieszka żona Jakuba rzeźnika. Co gorsza,

⁵⁶ ACV, V, k. 242–243; Herbut, k. 242.

⁵⁷ ACV, V, k. 243–243v.

⁵⁸ W świetle statutu *De non servandis mulieribus suspectis* należało najpierw bratersko upomnieć duchownych żyjących w konkubinacie, a gdyby to nie wystarczyło, odbierano im dystrybucję, potem wieś prestymonialną, później zaś sprawa trafiała do kurii kanonickiej. Zob. M. Czyżak, *Kapituła katedralna w Gnieźnie w świetle metryki z lat 1408–1448*, Poznań 2003, s. 251. Niezwykle instruktywna w tej materii jest „książeczka” Jana Fijałka, *Życie i obyczaje kleru w Polsce średniowiecznej*, wyd. 2, Kraków 2002, tam rozdział o stosunku duchownych do niewiast i konkubin (s. 66–80) oraz dodatek: Statuty prowincjonalne *O klerkach konkubinariuszach* (s. 85–88), a także Statuty diecezjalne *O wspólnym mieszkaniu duchownych i kobiet* (s. 93–96).

⁵⁹ Szerzej o tym zob.: W. Pawlikowska, *Konkubiny w życiu prałatów i kanoników wileńskich w XVI–XVII wieku. Uwagi o recepcji uchwał Soboru Trydenckiego w Wielkim Księstwie Litewskim*, w: *Tridento visuotinio Bažnyčios susirinkimo (1545–1563) įtaka Lietuvos kultūrai*, red. A. Aleksandravičiūtė, Vilnius 2009, s. 227–234; L. Jovaiša, *Castus, doctus, diligens, devotus: tridentinio sielovadininko tipo formavimas(is) Žemaičių vyskupijoje*, w: *Tridento visuotinio Bažnyčios susirinkimo...*, s. 208.

oprócz tego, że w domu kanoniczym przebywała osoba świecka, to w spichrzu pod domem trzymała dziewczęta (ok. 12-letnie). „A po nocach ich wydaje, zapewne, jak wnosić można, dla ciągnięcia zysku obrzydłego”⁶⁰. Prokurator żalił się gremium, że pomimo jego upomnień Jakubowa była harda, ponieważ miała poparcie u kanonika Mikołaja Koryzny. Po wysłuchaniu Wolskiego kapituła postanowiła usunąć Jakubową z domu kapitulnego⁶¹.

W przypadku pojawienia się problemów z nadużywaniem przez duchownych alkoholu kapituła wileńska przy podejmowaniu decyzji odwoływała się do statutów synodalnych i listów pasterskich. W bardziej złożonych przypadkach odpowiedzi szukano w dokumentach soborowych. Dokumenty synodów, w tym wileńskich, są aktami normatywnymi. Zawarte tam i podjęte podczas obrad uchwały wskazują przede wszystkim na to, jak powinno być, jak należy postępować, jednak zarządzając pewnym nadużyciom, pośrednio mówią o ówczesnych bolączkach Kościoła⁶².

7 czerwca 1591 r. na gorszące zachowanie kanonika wileńskiego Izaaka Fechtinusa uskarżali się konfratryzy z kapituły. Złe prowadzenie się, które wywoływało liczne narzekania u osób świeckich, rzucało cień na całe gremium i Kościół. Dlatego powołując się na ustawy synodalne, postanowiono ukarać Fechtinusa za pijaństwo, zakazując mu wstępu do katedry i odprawiania nabożeństwa oraz pozbawiając go na trzy miesiące refekcji⁶³. Jednak już na następnej, piątkowej kapitule partykularnej, pod wpływem próśb i namów oskarżonego, odwołano wyrok⁶⁴. Niebawem jednak Fechtinus ponownie „gorszył” towarzystwo. Już 4 lutego 1593 r. zarzucono kanonikowi nie tylko pijaństwo, ale również nocne włóczęgi *cum personis suspectis*⁶⁵. Tym razem kapituła pozbawiła kanonika 7 kop gr litewskich⁶⁶. 3 czerwca 1594 r. wydano kolejny wyrok na Fechtinusa. Wtedy też w oskarżeniu zarzucono mu nadmierne picie trunków w towarzystwie podejrzanych osób, dodając przy tym, że już nie kryje się z tym procederem. Wyrokiem kapituły ukarano kanonika, nakładając nań miesięczny areszt domowy. Miało to ograniczyć możliwość widywania „osób podejrzanych”. W razie złamania zakazu zagrożono mu karą klątwy. Został również pozbawiony refekcji przez

⁶⁰ Herburt, k. 224.

⁶¹ *Ibidem*.

⁶² Informacji o synodach i statutach diecezji wileńskiej dostarcza studium *Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne*. O *Vita et honestate cleri diaecesani* traktuje także *List pasterski biskupa Jerzego Radziwiłła z dnia 25 lutego 1582 r.* Jest on recepcją statutów synodu prowincjonalnego z 1565 r. H.D. Wojtyńska, *L'infusso in Polonia e Lituania*, w: *San Carlo e il suo tempo. Atti del Convegno Internazionale nel centenario Della morte*, Roma 1986, s. 539. Na temat problemu upijania się duchownych i zgubnych skutkach tego nałogu dla duchowieństwa w świetle ustawodawstwa synodalnego zob. J. Fijałek, *op. cit.*, s. 31–39.

⁶³ ACV, VII, k. 162v.

⁶⁴ *Ibidem*, k. 163–163v.

⁶⁵ *Ibidem*, k. 206–206v.

⁶⁶ *Ibidem*.

17 dni⁶⁷. 27 maja 1596 r. kolejny raz napomniano go, tym razem za mieszkanie w domu z kobietą, do czego kanonik się przyznał. Dlatego też kapituła ukarała go wstrzymaniem wypłaty refekcji przez dwa miesiące, przede wszystkim jednak zobowiązano go do wydalenia dziewczyny z domu. Za złamanie przepisu zagrożono odebraniem kanonii. Taki wyrok nie zachwyił Fechtinusa. W gniewie poinformował gremium, że na ręce wizytatora – nuncjusza Alexandra Cumuleusa (Komulovica) – złoży apelację. Jednak kanonicy mu na to nie pozwolili, gdyż – jak twierdzili – od nakazu poprawy obyczajów nie może być apelacji⁶⁸. Dwa dni później Fechtinus zwrócił się do kapituły z prośbą, by ta zechciała zmniejszyć jego karę. Kapituła uległa prośbom, zmniejszając karę pozbawienia refekcji do miesiąca, ale pod warunkiem, że kanonik obieca nie popełniać już jakichkolwiek ciężkich wykroczeń, a przede wszystkim oddali kobietę ze swego domu⁶⁹. Szybko jednak kanonicy przekonali się, że kanonik Fechtinus nie uczynił tego. Rozgniewana kapituła zdecydowała cofnąć zgodę na zmniejszenie wyroku. Postanowiono też nałożyć nań dodatkowo karę suspensy, zakazując odprawiania mszy św., nie wzbraniając mu jednak w niej uczestnictwa. Wyrok ponawiał nakaz, by kanonik usunął z domu kobietę i żadnej innej nie ważył się przyjmować pod groźbą utraty kanonii⁷⁰. Z czasem udało się Fechtinusowi ponownie przekonać kapitułę, by ta darowała mu karę. 12 lipca 1596 r., dwa tygodnie przed końcem aresztu domowego, przywrócono mu pełnię praw⁷¹, by odebrać je pół roku później. 10 lutego 1597 r. kapituła powzięła decyzję, by ukarać Izaaka za to, że podczas hebdomady śpiewał po pijanemu w katedrze. Wyrokiem pozbawiono go prawa do pobierania refekcji przez dwa tygodnie⁷². Półtora miesiąca później – 26 marca 1597 r. – dodatkowo ukarano Fechtinusa za wcześniejsze uchybienia. Prokurator, pod zarzutem zaniedbania obowiązku rezydencji, za opuszczone dni pozbawił go prawa do refekcji⁷³. Powoli gremium traciło nadzieję na jakąkolwiek poprawę obyczajów i zachowania duchownego. Przekonało się, że najskuteczniejszą karą jest wyrok wstrzymujący wypłatę dochodów. 16 maja 1597 r. postanowiono ogłosić kolejny werdykt. Za pijaństwo i wielokrotne kontakty z kobietami oraz utrzymywanie ich w swoim domu, mimo wielu napomnień i sankcji, nałożono na Fechtinusa karę w wysokości 2 kop gr litewskich (z konsolacji) oraz pozbawiono go przydziału jednego naczynia miodu oraz refekcji przez tydzień. Choć występki Fechtinusa zdarzały się coraz częściej, karę zastosowano w nadziei, że w końcu zmieni on swoje zachowanie. Jeśli jednak nie byłoby poprawy, zagrożono dalszymi karami.

⁶⁷ *Ibidem*, k. 222–222v.

⁶⁸ *Ibidem*, k. 264v–265.

⁶⁹ *Ibidem*, k. 266.

⁷⁰ *Ibidem*, k. 267–267v.

⁷¹ *Ibidem*, k. 274–274v.

⁷² *Ibidem*, k. 293.

⁷³ *Ibidem*, k. 296v.

Po usłyszeniu wyroku rozgniewany kanonik postraszył apelacją. Kapituła z kolei zagroziła rozciągnięciem na niego kar, które przewidywano w ustawach Soboru Laterańskiego – najprawdopodobniej V (1512–1517). Fechtinus dość szybko spokorniał i uspokoił się. Po krótkim czasie, obiecując poprawę, prosił o przebaczenie. Ostatecznie darowano mu część wyroku⁷⁴.

Jednak na tym nie koniec problemów z Fechtinusem, bowiem niebawem doszły nowe okoliczności. 13 lutego 1598 r., z uwagi na to, że Izaak dopuścił się kolejnych „przestępstw”, gremium postanowiło wezwać go ponownie⁷⁵. Tymczasem wyznaczonego dnia – 23 lutego 1598 r. – Fechtinus nie pojawił się na posiedzeniu. Kilka dni później, 27 lutego kapituła przyjęła to ze zrozumieniem, gdyż – jak grono przypuszczało – powodem była *lues venerea infecta*⁷⁶. 9 października 1598 r. gremium wydało zarządzenie, aby kolejny raz wezwać go na posiedzenie. Niemniej jednak, ze względu na chorobę, przywrócono mu prawo do refekcji⁷⁷.

Protokół z 15 grudnia 1599 r. informuje nas o niewywiązaniu się Fechtinusa z zawartej ugody, na mocy której miał oddać kapitule 40 kop gr litewskich. Z tego powodu gremium nałożyło na niego areszt domowy, a na poczet długów pozbawiło go wszelkich dochodów⁷⁸. Tym razem powód zadłużenia się był innej natury niż wspomniane powyżej. Otóż ok. godz. 4 w nocy, z 2 na 3 kwietnia 1599 r., w dawnej piekarni kanonika Izaaka wybuchł pożar, który strawił sąsiednie zabudowania (stajnię, wozownię i browar) należące do archidiacona Ryszkowskiego – tak zeznał sługa Ryszkowskiego, mansjonarz katedralny Mateusz Migowicz. Po przeprowadzonej wizji okazało się, że tej nocy w piekarni kanonika Izaaka wypiekano chleb. Zostały jego resztki! Co więcej, krótko po pożarze z domu kanonika dochodziły odgłosy strzelaniny (*bombardas explosas fuisse*), co najprawdopodobniej stało się bezpośrednią przyczyną pożaru⁷⁹. 27 maja 1599 r. obaj duchowni doszli do porozumienia i przed gremium zawarto ugodę. Postanowiono sprawę uznać za zakończoną i nigdy do niej nie powracać, jeśli Fechtinus wypłaci Ryszkowskiemu odszkodowanie w wysokości 700 zł polskich (40 kop gr litewskich) do dnia św. Marcina (11 XI 1599 r.)⁸⁰. Kolejny raz słowa Fechtinusa okazały się niewiele warte. Już 12 listopada, w imieniu prałata Ryszkowskiego, na Fechtinusa wniósł skargę jego sługa⁸¹. Kilka miesięcy później kapituła, zaniepokojona absencją Izaaka na posiedzeniach i w katedrze podczas mszy,

⁷⁴ *Ibidem*, k. 301–301v.

⁷⁵ *Ibidem*, k. 315v–316.

⁷⁶ *Ibidem*, k. 317.

⁷⁷ *Ibidem*, k. 327.

⁷⁸ *Ibidem*, k. 342v.

⁷⁹ *Ibidem*, k. 335.

⁸⁰ *Ibidem*, k. 337.

⁸¹ *Ibidem*, k. 342.

na podstawie domniemań i poszlak 28 marca 1600 r. postanowiła wstrzymać mu wypłatę refekcji⁸².

W ten sposób na przykładzie kanonika Fechtinusa prześledzić możemy proces nakładania i zdejmowania kar, ogłaszania wyroków i ich odwoływania. Jednak należy zwrócić także uwagę na jeszcze inną rzecz. Powyższe przykłady potwierdzają fakt, że kościelny system kar opierał się na karach poprawczych, czyli cenzurach (do których zaliczano: suspensę, interdykt i ekskomunikę), niemniej jednak siłę egzekucyjną kar kościelnych ukarany odczuwał także, a może przede wszystkim, na płaszczyźnie społeczno-gospodarczej⁸³. Ze źródła, jakim są statuty kapituły, a więc akty o charakterze normatywnym, wynika, że wszystko miało swoją wartość – cenę wyrażoną w pieniądzu. Niemalże z każdego przewinienia można było się wykupić. Nawet kulejącą wówczas służbę w katedrze starano się uzdrowić za pomocą pieniądza. Temu właśnie służył cotygodniowy system wypłaty refekcji⁸⁴.

Warto również podkreślić, że akta kapituły wileńskiej z XVI w. nie tylko malują obraz życia kapitulnego historykom znany ze średniowiecznych źródeł, ale także znacznie go uszczegóławiają. Niemniej z bardziej rozbudowanych zapisów z wieku XVI więcej „wyciągniemy” informacji niż z lakonicznych not pochodzących z okresów wcześniejszych.

Po bliższym przyjrzeniu się sądownictwu kapitulnemu możemy stwierdzić, że cechowało je dążenie do polubownego załatwienia sprawy. W rzeczywistości dość rzadko sięgano po najcięższą z kar, jaką była ekskomunika. Większość spraw starano się rozstrzygać przy drzwiach zamkniętych. Mimo że wszystkich członków kapituły obowiązywała tajemnica, to i tak spierające się strony obligowano do milczenia.

Teoretycznie od wyroku kapituły przysługiwała duchownym apelacja, choć w praktyce było to niezwykle trudne. Duchowny chcący wnieść apelację musiał wcześniej uzyskać zgodę kapituły. Ta najczęściej jej nie wyrażała, nakazując milczenie.

Podsumowując znaczenie Soboru Trydenckiego, należy przyznać, że zadbał on o podniesienie dyscypliny w szeregach duchowieństwa. Nie należy martwej litery prawa mylić z czynami. Ludzie, którzy mieli korygować wady systemu, sami przecież dochodzili do stanowiska drogą przez ów system przewidzianą. Reforma trydencka dopuszczała kumulowanie beneficjum prostego (niewymagającego rezydowania) w przypadku szczupłości uposażenia, zatem o udzieleniu dyspens miała decydować konieczność, a nie możliwość. W praktyce jednak

⁸² *Ibidem*, k. 348v.

⁸³ Zob. B. Wojciechowska, *Wokół problemu ekskomuniki w Małopolsce w późnym średniowieczu*, w: *Kościół katolicki w Małopolsce w średniowieczu i we wczesnym okresie nowożytnym*, red. W. Kowalski, J. Muszyńska, Kielce–Gdańsk 2001, s. 66.

⁸⁴ W. Pawlikowska-Butterwick, *The Statutes and Practices*, w: L. Jovaiša, W. Pawlikowska-Butterwick, *op. cit.*, s. 212–213.

wzrosła ilość pozwoleń⁸⁵. Zatem do przyczyn zahamowania reform zaliczają się opozycja wśród samych duchownych i brak osobistego zainteresowania wśród kompetentnych. W pełni można zgodzić się ze słowami Kracika, który stwierdził, że duchowny „zostawszy biskupem z monarszej łaski, zmieniał dość radykalnie poglądy na oddawanie dziesięcin, nie zaś na patronacki protekcjonizm, jaki sam stosował, zarówno przed, jak i po święceniach”⁸⁶.

Problems with the implementation of the Tridentine reforms in the bishopric of Vilna in the sixteenth century Summary

The text concerns the problem of the implementation of the reforms of the Council of Trent in the Grand Duchy of Lithuania, mainly in the case of the diocese of Vilna (Vilnius, Wilno). On the basis of sources originating from the cathedral chapter (now preserved in the Wróblewski Library of the Lithuanian Academy of Sciences) and transcripts (preserved in the Czartoryski Library in Kraków) the question has been addressed of the resistance among the clergy – nominally associated with Vilna Cathedral – to the implementation of the Tridentine reforms. The existence of the phenomenon is attested indirectly by examples of breaches of discipline by clergymen, including problems of drunkenness and relations with women. Among the factors contributing to the resistance of the chapter to the Tridentine reforms we can count the plural tenure of benefices. The effects on parish life of the accumulation of benefices can be discovered from the records of visitations. The problem of non-residence can be considered one of the main factors which led to group disintegration, and also to the changing roles and social functions of clergymen.

Bibliografia

Źródła drukowane

- Codex Mednicensis seu Samogitiae dioecesis*, t. 1: 1416 II 13 – 1609 IV 2, wyd. P. Jatulis, Roma 1984.
- Decretales Summorum Pontificum pro Regno Poloniae et Constitutiones synodorum provincialium et dioecesanarum Regni ejusdem ad summam collectae*, t. 2, wyd. Z. Chodyński, E. Likowski, Posnaniae 1883.
- Dokumenty soborów powszechnych, Lateran V, Trydent, Watykan I*, t. 4, oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2004.
- Propozycje konsystorialne w XVI wieku. Omówienie. Teksty polskie*, wyd. H. Fokciński, Rzym 1994.
- Relationes status dioecesium in Magno Ducatu Lituaniae*, red. P. Rabikauskas, t. 1, Romae 1971.
- Statuty synodu wileńskiego z dnia 12 II 1582 r. ogłoszone Listem pasterskim biskupa Jerzego Radziwiłła z dnia 25 II 1582*, w: J. Sawicki, *Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne*, t. 2: *Synody diecezji wileńskiej i ich statuty*, Warszawa 1948, s. 133–140.
- Visitatio Dioecesis Samogitiae (A.D. 1579)/ Žemaičių vyskupijos vizitacija (1579)*, wyd. L. Jovaiša, J. Tumelis, Vilnius 1998.

⁸⁵ J. Kracik, *op. cit.*, s. 59–60.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 29–30.

Opracowania

- Aleksandrowicz P., *Przyjęcie przez króla i senat uchwał Soboru Trydenckiego w Parczewie w 1564*, „Prawo Kanoniczne”, R. 9, 1966, nr 3–4, s. 363–381.
- Błaszczyk G., *Diecezja żmudzka od XV do początku XVII wieku. Uposażenie*, Poznań 1992.
- Chodyński S., *Godziny kanoniczne*, w: *Encyklopedia Kościelna Ks. Michała Nowodworskiego*, t. 6, Warszawa 1875, s. 264–266.
- Czyżak M., *Kapituła katedralna w Gnieźnie w świetle metryki z lat 1408–1448*, Poznań 2003.
- Dola K., *Wrocławska kapituła katedralna w XV wieku. Ustrój – skład osobowy – działalność*, Lublin 1983.
- Fijałek J., *Życie i obyczaje kleru w Polsce średniowiecznej*, wyd. 2, Kraków 2002.
- Góralski W., *Kapituła katedralna w Płocku XII–XVI w.*, Płock 1979.
- Gręźlikowski J., *Recepcja reformy trydenckiej w diecezji wrocławskiej w świetle ustawodawstwa synodalnego*, Włocławek 2000.
- Hochleitner J., *Religijność potrydencka na Warmii (1551–1655)*, Olsztyn 2000.
- Ingot S., *Sprawy gospodarcze Lwa Sapiehy 1588–1607*, w: *Studia z historii społecznej i gospodarczej poświęcone prof. dr. Franciszkowi Bujakowi*, Lwów 1931, s. 165–226.
- Jovaiša L., *Castus, doctus, diligens, devotus: tridentinio sielovadininko tipo formavimas(is) Žemaičių vyskupijoje*, w: *Tridento visuotinio Bažnyčios susirinkimo (1545–1563) įtaka Lietuvos kultūrai*, red. A. Aleksandravičiūtė, Vilnius 2009, s. 206–220.
- Kakareko A., *Działalność synodalna biskupów wileńskich po Soborze Trydenckim*, w: *„W tym, który umacnia”. Księga pamiątkowa ku czci J.E. Ks. Bp. Prof. zw. Edwarda Ozorowskiego z okazji 25-lecia sakry biskupiej, 40-lecia kapłaństwa i 30-lecia pracy w AWSD w Białymstoku*, red. J. Zabielski, Białystok 2004, s. 313–323.
- Kakareko A., *La riforma della vita del clero nella diocesi di Vilna dopo il Concilio di Trento (1564–1796)*, Roma 1996.
- Kakareko A., *List pasterski biskupa wileńskiego Jerzego Radziwiłła z dnia 25 lutego 1582 R.*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 2003, t. 2, s. 107–115.
- Kisiel D., *Recepcja reformy trydenckiej w diecezji płockiej*, Płock 2004.
- Kracik J., *Prawie wielebni*, Kraków 2011.
- Krahel T., *Spory graniczne między diecezją żmudzką i wileńską w XVII–XVIII wieku*, „Soter” 2009, t. 31 (59), s. 125–133.
- Kumor B., *Granice metropolii i diecezji polskich 968–1939*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” 1969, t. 19, s. 271–351.
- Librowski S., *Kapituła katedralna wrocławska. Zarys dziejów i organizacji*, Varsoviae 1949.
- Lietuvos katalikų dvasininkai XIV–XVI a.*, oprac. V. Ališauskas, T. Jaszczolt, L. Jovaiša, M. Paknys, Vilnius 2009.
- Litak S., *Kościół łąciński w Rzeczypospolitej około 1772 roku. Struktury administracyjne*, Lublin 1996.
- Morawski M., *Synod diecezjalny w dawnej Polsce*, „Ateneum Kapłańskie” 1937, t. 39, s. 223–249, 355–374.
- Namaczyńska S., *Kronika klęsk elementarnych w Polsce i w krajach sąsiednich w latach 1648–1696*, t. 1: *Zjawiska meteorologiczne i pomory*, Lwów 1937.
- Pawlikowska W., *Konkubiny w życiu prałatów i kanoników wileńskich w XVI–XVII wieku. Uwagi o recepcji uchwał Soboru Trydenckiego w Wielkim Księstwie Litewskim*, w: *Tridento visuotinio Bažnyčios susirinkimo (1545–1563) įtaka Lietuvos kultūrai*, red. A. Aleksandravičiūtė, Vilnius 2009, s. 221–236.
- Pawlikowska W., *Wileńska kapituła katedralna w drugiej połowie XVI wieku*, Poznań 2011 [niepublikowana praca doktorska].

- Pawlikowska W., *The Challenge of Trent and the Renewal of the Catholic Church in the Grand Duchy of Lithuania: The Higher Clergy of Vilnius and the Problems of Plural Benefices and Residence in the Sixteenth Century*, „Bažnyčios Istorijos Studijos” 2011, t. 4, s. 37–56.
- Pawlikowska-Butterwick W., *The Statutes and Practices*, w: L. Jovaiša, W. Pawlikowska-Butterwick, *Vilniaus ir Žemaičių katedrų kapitulų statutai*, Vilnius 2015, s. 177–214.
- Pawlikowska-Butterwick W., *The Statutes of the Chapters of Vilna and Samogitia*, w: L. Jovaiša, W. Pawlikowska-Butterwick, *Vilniaus ir Žemaičių katedrų kapitulų statutai*, Vilnius 2015, s. 117–156.
- Pawluk T., *Źródła poznania prawa kanonicznego*, „Studia Warmińskie” 1975, t. 12, s. 541–619.
- Stępkowski A., *Wawrzyniec Grzymała Goślicki: przyczynek do biografii*, w: *O senatorze doskonałym studia. Prace upamiętniające postać i twórczość Wawrzyńca Goślickiego*, red. A. Stępkowski, Warszawa 2009, s. 9–33.
- Subera I., *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich*, Warszawa 1981.
- Tymosz S., *Zbiór biskupa Stanisława Karnkowskiego z 1579 roku*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2003, t. 13, z. 2, s. 51–67.
- Wiesiołowski J., *Środowiska kościelne i kultura*, w: *Kultura Polski średniowiecznej XIV–XV w.*, red. B. Geremek, Warszawa 1997, s. 256–307.
- Wojciechowska B., *Wokół problemu ekskomuniki w Małopolsce w późnym średniowieczu*, w: *Kościół katolicki w Małopolsce w średniowieczu i we wczesnym okresie nowożytnym*, red. W. Kowalski, J. Muszyńska, Kielce–Gdańsk 2001, s. 63–72.
- Wojtyś H.D., *L'influsso in Polonia e Lituania*, w: *San Carlo e il suo tempo. Atti del Convegno Internazionale nel centenario Della morte*, Roma 1986, s. 527–549.
- Wójcik W., *Ze studiów nad synodami polskimi*, Lublin 1982.
- Wólkiewicz E., *Kapituła kolegiacka św. Mikołaja w Otmuchowie: dzieje, organizacja, skład osobowy (1386–1477)*, Opole 2004.

Wioletta Pawlikowska-Butterwick – dr, adiunkt w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Zajmuje się kościołem rzymskokatolickim na przełomie średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych w Polsce i na Litwie. E-mail: wpawlikowska@tlen.pl